Czy Biblia zabrania kobietom pełnienia urzędów lub służb przywódczych w zborze?

Philip B. Payne · przekład na język niemiecki: Hans-Jörg Ronsdorf i Gabi Singer · maj 2023 · poprawiono w październiku 2026

Philip B. Payne © 2023 Payne Loving Trust

(Przekład na język niemiecki: Hans-Jörg Ronsdorf i Gabi Singer, za uprzejmą zgodą autora)

Tę prelekcję i prezentację PowerPoint możecie pobrać ze strony www.pbpayne.com (w języku angielskim), ze wszystkimi obrazami dawnych tekstów greckich, które są tu przedstawione tylko częściowo.

Na początku moich studiów doktoranckich na Uniwersytecie Cambridge pewien wykładowca powiedział: „Żaden fragment Nowego Testamentu, właściwie rozumiany w swoim pierwotnym kontekście, nie ogranicza służby kobiet". Omal nie wstałem i nie zawołałem: „**To nieprawda!**"

Ta prelekcja streszcza wyniki moich badań z ostatnich 50 lat, które sprawiły, że zmieniłem zdanie co do **czterech głównych zarzutów wobec** kobiet pełniących funkcje przywódcze.

Zarzut 1: Biblia naucza, że mężczyzna jest głową.

Innymi słowy, tylko mężczyźni powinni przewodzić w zborze i w domu. To wyobrażenie opiera się na przekładzie 1 Listu do Koryntian 11,3: „**mężczyzna jest głową kobiety**". W języku polskim (jak i w innych językach) słowo „głowa" sugeruje dziś często „władzę nad". Kontekst pokazuje jednak, że Paweł miał na myśli: „**mężczyzna jest początkiem kobiety**", i odnosił się w ten sposób do Adama. „Głowa" w znaczeniu źródła występuje w greckich słownikach od XII wieku.[1]

Władza **nie** była w grece rozpowszechnionym znaczeniem słowa „głowa". Najobszerniejszy słownik grecki wymienia czterdzieści dziewięć przenośnych znaczeń tego słowa. Żadne z nich nie obejmuje władzy.[2]

Większość słowników świeckiej greki starożytnej w ogóle nie podaje przykładu tego słowa w znaczeniu władzy. **Najwcześniejsza** wzmianka o tym słowie w znaczeniu *władzy*, jaką znalazłem w świeckim słowniku greckim, pochodzi z IV wieku po Chrystusie. Słowniki greckie określają *głowę* w znaczeniu *władzy* jako użycie bizantyjskie lub średniowieczne, a więc długo po tym, jak pisał Paweł. Jest więc mało prawdopodobne, by Paweł chciał wyrazić przez *głowę władzę*.

Rozpowszechniony w czasach Pawła grecki przekład Biblii hebrajskiej (Septuaginta) potwierdza, że *władza* **nie** była powszechnym znaczeniem tego słowa.[3] Hebrajskie odniesienia do fizycznej głowy tłumaczy on prawie **zawsze** tym słowem, ale prawie **nigdy** wtedy, gdy „*głowa*" znaczy „***przywódca***".

Jest 180 przypadków, w których hebrajskie słowo *głowa* znaczy przywódcę. Tylko w **jednym** z tych 180 przypadków grecka Septuaginta jednoznacznie używa słowa „głowa" (kephale) jako metafory „przywódcy". Wszystkie inne **rzekome** przypadki, w których „*głowa*" znaczy „przywódca", zostały dodane przez Orygenesa w III wieku. Z kontekstu wynika jednak, że znaczą one coś innego niż „przywódca" albo są tłumaczone jako „na głowę"[4], co greccy czytelnicy mogli rozumieć raczej jako „jak głowa", a nie jako „jest głową"[5].

Żadna z 12 metafor Pawła z *głową* nie wymaga znaczenia *władzy*. **Dziesięć** chce wyrazić ***źródło*** lub początek, a pozostałe dwie oznaczają ***szczyt,*** punkt najwyższy.[6]

Wykluczenie kobiet z kierowania zborem jest nie do pogodzenia z wieloma potwierdzeniami kobiet-przywódczyń w Biblii. Siedem z dziesięciu osób, które Paweł w Liście do Rzymian 16 wymienia jako współpracowników w służbie, to kobiety, wśród nich Feba, „diakonka zboru w Kenchreach" i „przywódczyni (gr. prostatis)[7] wielu, także mnie samego", oraz Junia, która tak jak jej mąż była „wybitna wśród apostołów".[8]

Podsumowując, można powiedzieć: świeckie słowniki greckie, grecka Biblia, sposób, w jaki Paweł używa języka, i potwierdzanie przez Pawła kobiet w kierownictwie zboru pokazują, że Paweł przez „głowę" nie rozumiał „władzy". Nigdzie Biblia nie naucza zwierzchnictwa ani przywódczej roli mężczyzny w stosunku do kobiety.

Zarzut 2: 1 List do Tymoteusza 2,12 naucza: „Nie pozwalam kobiecie nauczać ani mieć władzy nad mężczyzną".

Jeśli rozumie się to jako ogólny zakaz, pomija się to, że **jedynymi** osobami, które w 1 Liście do Tymoteusza zostają wskazane jako zwiedzione przez fałszywych nauczycieli, są kobiety, i że list ten porusza konkretny problem **lokalny**[9].

Ponadto ten przekład jest wątpliwy z **czterech** powodów.

Po pierwsze greckie słowo *authentein*, które dawna NIV (New International Version) tłumaczy jako „mieć władzę", najlepiej przetłumaczyć jako „**zagarnąć władzę**". **Pierwsze** wystąpienie tego słowa, które jednoznacznie znaczy „sprawować władzę", pojawia się dopiero **trzy stulecia** później.[10] W Nowym Testamencie dla „sprawowania władzy" używa się innego słowa. W czasach Pawła słowo to mogło znaczyć albo „dominować", albo – co zdarzało się częściej (21 razy) – „przejmować władzę, zagarniając ją dla siebie".

Dlatego przekład King James ma dokładniejsze sformułowanie: „**uzurpować sobie władzę**". Standardowy słownik Nowego Testamentu definiuje to słowo jako „**zajmować** pozycję samodzielnej władzy". NIV z 2011 roku **poprawiła** swój przekład na „**przywłaszczać sobie władzę**".

Po drugie Paweł zwykle używa spójnika oude („i nie"), który łączy „nauczać" z „zagarnąć władzę", by przekazać **jedną** myśl.[11] W konsekwencji zabrania kobietom nauczania **tylko wtedy**, gdy w tym celu zagarniają władzę. Werset nie ogranicza kobiet z uznanym upoważnieniem do nauczania, takich jak Pryscylla, która nauczała Apollosa w tym samym mieście. Paweł pozdrawia ją w Drugim Liście do Tymoteusza.

Po trzecie „**nie pozwalam**" to mylący przekład, ponieważ ten czasownik w grece odnosi się zwykle do czegoś **ograniczonego w czasie**, a **nie trwałego**. Jego forma gramatyczna **rzadko** wyraża trwały zakaz. Zwykle odnosi się do pozwolenia lub zakazu, który obowiązuje w danej chwili, i **powinien** więc być tłumaczony jako „**(Teraz) nie pozwalam**", co odnosi się raczej do aktualnego kryzysu w Efezie niż do uniwersalnego zakazu.

Po czwarte: jeśli ten werset **na stałe** zabrania kobietom nauczać, **przeczy** wielu pozytywnym wypowiedziom Biblii o nauczaniu przez kobiety.

Bóg objawił przez kobiety kluczowe fragmenty natchnionego **Pisma**, wśród nich pieśni Miriam i Debory, modlitwę Anny, proroctwo Abigail, *natchnioną wypowiedź* matki króla Lemuela, błogosławieństwo Elżbiety i Magnificat Marii, pierwszy chrześcijański **wykład Pisma Świętego.**[12]

1 List do Tymoteusza 2,12 zajmuje się więc konkretnym problemem, mianowicie zwiedzionymi kobietami w zborze w Efezie, które szerzyły fałszywe nauki. To miejsce zabrania kobietom w tym zborze zagarniania władzy i nauczania mężczyzny. Kobiety, które nauczają w ramach uznanego urzędu nauczycielskiego, jak Pryscylla, nie zagarniałyby takiej władzy. Paweł nie zabrania kobietom wszędzie ani w każdym czasie nauczać lub mieć władzy nad mężczyznami.

Zarzut 3: Kobiety nie mogą być starszymi zboru, biskupami (nadzorcami) ani pastorami zborów lokalnych, ponieważ Biblia przewiduje w kierownictwie zborów lokalnych tylko mężczyzn, nigdy kobiety.

Rzeczywiście poza **Chrystusem Nowy Testament nie wymienia nikogo** z imienia, ani mężczyzny, ani kobiety, jako **biskupa** czy **pastora.**

Gdy Jan zostaje nazwany „starszym", a Piotr „współstarszym", nie odnosi się to do jakiegoś określonego zboru lokalnego, lecz być może do tego, że jako **apostolscy naoczni świadkowie** byli starszymi całego, czyli ogólnoświatowego Kościoła.

W Biblii **tylko** jednej osobie zostaje nadany konkretny tytuł związany z kierowaniem **zborem lokalnym**: „Feba, diakonka zboru w Kenchreach". Jest „praktycznie **pewne**, że Feba zostaje nazwana «jedną z diakonek» (albo może wręcz «tą diakonką») tamtejszego zboru".[13]

Paweł zachęca wszystkich wierzących, by zostawali biskupami lub starszymi, mówiąc: „Prawdziwa to mowa: jeśli **ktoś** ubiega się o służbę biskupa, pragnie pięknego dzieła".[14]

Podmiotem kwalifikacji dla starszych w Liście do Tytusa 1 jest również **„każdy".** W greckim oryginale w żadnej z obu list nie ma ani jednego „on", „jego" czy „jemu" ani **żadnego innego** (gramatycznego) ograniczenia do mężczyzn, w przeciwieństwie do większości przekładów angielskich czy niemieckich.

Niektórzy uważają, że warunek **„mąż jednej żony"** wyklucza kobiety, ale nawet czołowi obrońcy patriarchatu czy komplementaryzmu (poglądu, że Bóg dał mężczyznom i kobietom różne role, a przewodnictwo należy do mężczyzn), Douglas Moo i Thomas Schreiner, uznają, że **nie** wyklucza on kobiet.[15] Inskrypcje nagrobne pokazują, że „mąż jednej żony" był **zwrotem** oznaczającym wierność w małżeństwie.[16] Błędem jest traktowanie pojedynczego słowa zwrotu jako **samodzielnego** wymogu.[17] Ponieważ Feba była diakonką, a kwalifikacje dla **kobiet** są zawarte w kwalifikacjach dla **diakonów** w 1 Liście do Tymoteusza 3,11, „mąż jednej żony" w następnym wersecie oczywiście **nie może** wykluczać kobiet.

Nawet przedstawiciel patriarchatu z IV wieku, Jan Chryzostom, napisał: „«Mężowie jednej żony» dotyczy także diakonek".[18] Rozumiał on, że greckie formy męskie **nie** wykluczają kobiet. W Nowym Testamencie jest od 7500 do 8000 form męskich, które albo muszą, albo mogą obejmować kobiety, mniej więcej jedna taka forma gramatyczna na werset.[19] Jak pokazał Gordon Hugenberger, zwykle jest tak, że biblijne wymagania wobec mężczyzn dotyczą także **kobiet**.[20]

Zarzut 4: Paweł trzykrotnie nakazuje: „Kobiety niech milczą w zborach” (1 List do Koryntian 14,34-35).

Choć wczesne rękopisy Koranu zawierają znaczne warianty tekstowe, islam szeroko nauczał, że tekst Koranu nigdy nie został zmieniony. W przeciwieństwie do tego Kościół od czasów Orygenesa zawsze uznawał warianty tekstowe w rękopisach. Deklaracja chicagowska o bezbłędności Biblii w artykule X potwierdza, że „odpisy i przekłady Pisma Świętego są Słowem Bożym o tyle, o ile wiernie oddają oryginał”. Naukowe zasady krytyki tekstu pozwalają z niezwykłą dokładnością odtworzyć pierwotny tekst Nowego Testamentu z tysięcy zachowanych rękopisów. Najwcześniejsze rękopisy Ewangelii Marka nie zawierają długiego zakończenia (Mar 16,9-20) i istnieją przekonujące dowody, że nie było go w pierwotnym tekście Marka. Długie zakończenie zapewnia wierzących w wersecie 18, że „będą brać węże rękami, a jeśli wypiją coś śmiercionośnego, nie zaszkodzi im”. Ponieważ tego nie było w pierwotnym tekście, nie jest to miarodajne przesłanie Boga dla Kościoła. Podobnie 1 List do Koryntian 14,34-35 miałby autorytet **tylko wtedy**, gdyby stał w pierwotnym liście Pawła.

Siedem powodów wynikających z rękopisów i **dziewięć** powodów wynikających ze słów tych wersetów przekonuje mnie i wielu innych, że nie było ich w pierwotnym liście Pawła, lecz zostały dodane później. Streszczę teraz tylko trzy.

Po pierwsze oczywiste znaczenie tych wersetów przeczy wypowiedziom w tym rozdziale, że **„wszyscy”** mogą nauczać i prorokować, oraz stwierdzeniu z rozdziału 11,5, że kobiety prorokują.

Po drugie w rękopisach listów Pawła nie ma innego fragmentu tekstu, który byłby choćby w przybliżeniu tak długi i który (w różnych rękopisach) stałby w dwóch różnych miejscach tak daleko od siebie, a nie byłoby ku temu widocznego powodu.

Po trzecie najstarsza Biblia oznacza te wersety jako późniejszy, nieautentyczny dodatek.[21]

Omówię teraz te punkty.

Po pierwsze te wersety przeczą wielu innym wypowiedziom w tym rozdziale.

Aby uniknąć sprzeczności, wielu mówi, że Paweł ucisza **tylko** *przeszkadzającą paplaninę* albo, jak zaproponowano po raz pierwszy w 1962 roku[22], ***tylko*** *ocenianie* proroctw. Ale te interpretacje nie pasują do nieograniczonego żądania milczenia, które w tym fragmencie zostaje z naciskiem powtórzone trzy razy. Jeśli werset 34 zabrania tylko oceniania proroctw, to w. 34 **dopuszcza** także mówienie, które w wersecie 35 **jest zakazane.** Przecież zadawanie pytań z pragnienia, by się czegoś nauczyć, jest czymś zupełnie innym niż ocenianie proroctw, i rzadko komuś przeszkadza. Te interpretacje prowadzą do tego, że Paweł przeczyłby temu, co właśnie napisał.

Po drugie we wszystkich „zachodnich” rękopisach greckich te wersety następują po wersecie 40, w większości innych rękopisów następują jednak po wersecie 33.

Oto słynny „zachodni” Kodeks D z VI wieku. Pierwszy pełny akapit tego obrazu to koniec rozdziału 14. Następny akapit to wersety od 34 do 35. Ostatnim fragmentem zaczyna się rozdział 15.

„Zachodni” Kodeks D (06) Claromontanus

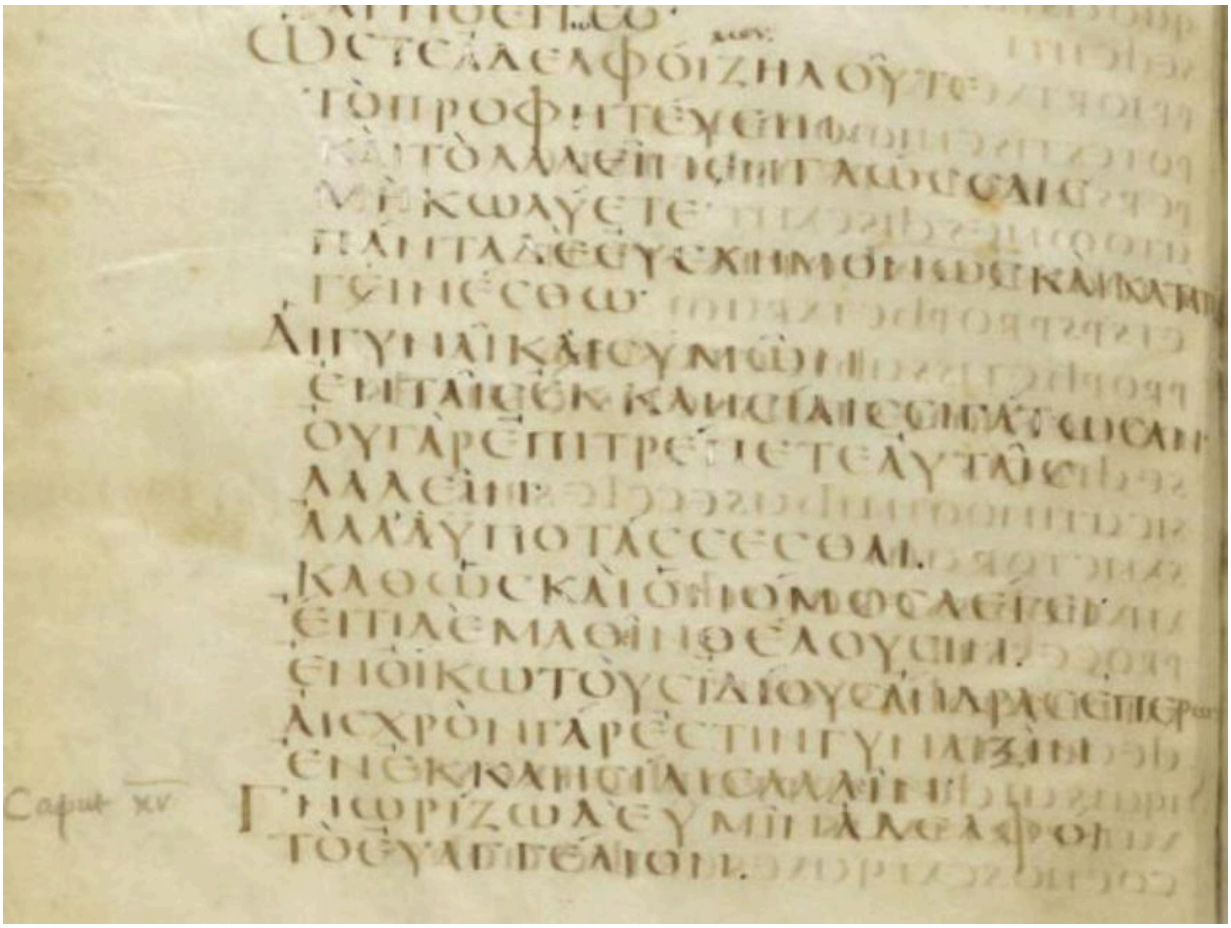

Źródło obrazu: Bibliothèque nationale de France

Dwa różne miejsca, w których stoją wersety 34-35, sugerują, że ktoś zapisał je na marginesie, a późniejsi kopiści wstawili je albo po wersecie 33, albo po 40. Pozwólcie, że to wyjaśnię:

Podstawową zasadą przy ustalaniu **pierwotnego** tekstu Pisma Świętego jest: „Tekst, który najlepiej wyjaśnia powstanie **wszystkich** innych tekstów, jest najprawdopodobniej tekstem pierwotnym".

Żaden rękopis listu Pawła nie przesuwa **jakiegokolwiek** dużego bloku tekstu bez widocznego powodu **choćby w przybliżeniu** tak daleko, i żaden czytelnik z najwcześniejszych czasów nie krytykował położenia tego tekstu.[23] Ale było **powszechne**, że kopiści przepisywali tekst z marginesu **do** tekstu głównego.

Kodeks Watykański (Codex Vaticanus) z IV wieku zawiera na przykład 20 miejsc z dawnym tekstem na marginesie tekstu Ewangelii Mateusza. Wszystkie oprócz 3 znajdują się w tekście głównym praktycznie wszystkich późniejszych rękopisów.

Grecy mocno wierzyli, że kobiety powinny milczeć na publicznych zgromadzeniach.[24] Nie dziwi więc, że jakiś czytelnik kiedyś **przed 200 rokiem po Chr**. dopisał na marginesie „znaną lub powszechną mądrość", którą wyrażają te wersety.

Jedynym wyjaśnieniem dwóch miejsc, w których stoją te wersety, pasującym do znanych zwyczajów kopistów, jest to, że ktoś najpierw zapisał te dwa wersety na marginesie rękopisu, a późniejsi kopiści wstawili je albo po wersecie 33, albo po wersecie 40.

Zdrowy rozsądek wymaga przyjęcia, że coś **zwyczajnego** – wstawienie tekstu z marginesu do tekstu głównego – jest bardziej prawdopodobne niż coś tak **niezwykłego**, że nie jest znany żaden inny taki

przypadek – przesunięcie tak dużej ilości tekstu tak daleko bez widocznego powodu.[25]

Po trzecie nasza najstarsza Biblia, Kodeks Watykański, powszechnie chwalony za swoją dokładność, oznacza te wersety, które nakazują kobietom milczenie w Kościele, **jako nieautentyczne, fałszywe** wtrącenie.

Czerwony trójkąt na dolnym obrazie oznacza miejsce, w którym pierwotny tekst w 1 Liście do Koryntian 14,34-35 został przerwany.

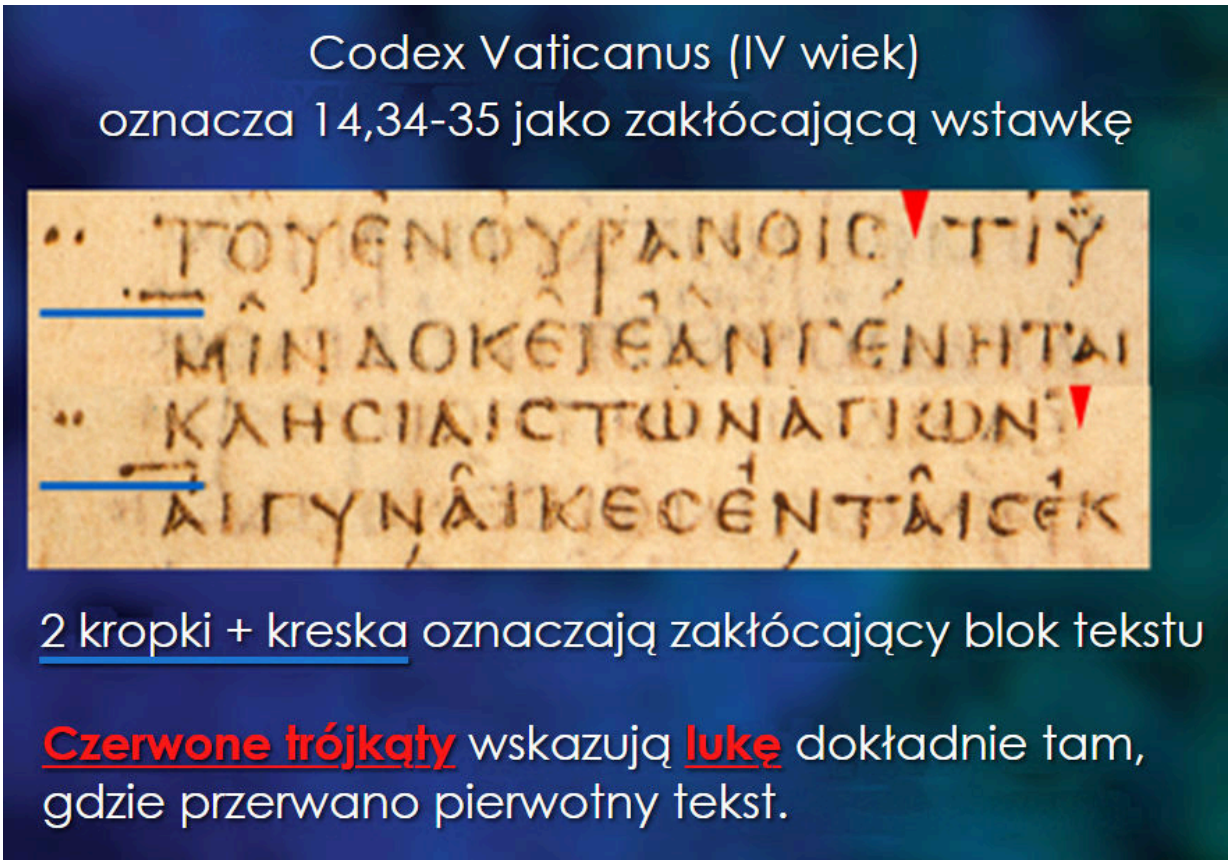

W 15 miejscach Kodeksu Watykańskiego dwie kropki i pozioma kreska wraz z **przerwą** w tekście wskazują dokładnie, gdzie pierwotny tekst został przerwany.

W innych rękopisach we wszystkich **15 miejscach** zachowały się wtrącenia liczące co najmniej **cztery** słowa. Tak długie wtrącenia występują średnio tylko raz na 83,5 wiersza tekstu Watykańskiego.

Gdyby te symbole **nie miały nic wspólnego** z fałszywymi wtrąceniami i gdyby co sekundę nieprzerwanie przez 100 bilionów **lat** wybierano 15 przypadkowych wierszy Watykańskiego, prawdopodobieństwo, że wszystkie 15 wierszy **choćby raz** zbiegnie się z wtrąceniem liczącym cztery lub więcej słów, jest mniejsze niż jeden do dwóch tysięcy.[26]

Ponadto te długie wtrącenia nie występują gdziekolwiek w tych wierszach, lecz dokładnie **przy przerwie we wszystkich 15** symbolach dwóch kropek i kreski pierwotnych kopistów.

Ten kopista trzykrotnie wyjaśnił w Księdze Izajasza, że poziome kreski oznaczają tekst dodany, i we wszystkich trzech przypadkach, dokładnie jak przy 15 w Nowym Testamencie, zostawił w tekście **przerwę**, dokładnie tam, gdzie dodany tekst przerywa tekst pierwotny. **Tylko** pierwotny kopista mógł zostawiać przerwy w tekście.

Oceny tego kopisty, że „kobiety niech milczą” jest tekstem fałszywym, nie da się łatwo odrzucić, z dwóch powodów.

Po pierwsze oba standardowe wydania greckiego Nowego Testamentu zgadzają się z tym kopistą, że bloki tekstu wstawione przy **wszystkich pozostałych** symbolach dwóch kropek i kreski są nieautentycznymi dodatkami.

Po drugie różnorodność rękopisów, które zawierają te dodatki, pokazuje, że ten kopista miał dostęp do **znacznie większej liczby** tekstów Nowego Testamentu sprzed Kodeksu Watykańskiego, niż mamy dzisiaj.

Prawdą jest jednak, że wersety 34-35 występują gdzieś (czyli po wersecie 33 lub 40) we wszystkich zachowanych rękopisach, co wymaga niezwykle wczesnego wstawienia. Ale nie tylko Kodeks Watykański oznacza je jako nieautentyczne. Biskup Wiktor kazał napisać na dolnym marginesie Kodeksu Fuldeńskiego (Codex Fuldensis) poprawiony tekst, który pomija te wersety, a niezachodni tekst MS 88 pomija je po wersecie 33, ale wstawia je po wersecie 40 z symbolami wskazującymi, że powinny następować po wersecie 33. Ponieważ tych wersetów nie ma w świadkach tekstu 1 Listu do Koryntian u Wiktora, twierdzenie Dana Wallace’a, „że te wersety występują we wszystkich świadkach tekstu 1 Listu do Koryntian”, nie jest prawdziwe (https://bible.org/article/textual-problem-1-corinthians-1434-35). Badacze tekstu przypisują różnym tekstom w jednym i tym samym rękopisie różne oznaczenia rękopisów. 14,34-35 nie występuje we wszystkich tekstach, które są rozróżniane przez te osobne oznaczenia rękopisów. **Nieprawdą jest, że tekst 14,34-35 jest „poparty” przez wszystkie rękopisy.**

Na podstawie swojej fałszywej przesłanki Wallace zarzuca, „że musiały one wkraść się do tekstu na najwcześniejszym etapie przekazu ... do pierwotnego dokumentu”. To, że coś takiego jest możliwe, pokazuje **szybkie i powszechne** przyjęcie czasownika „podporządkować się” w Liście do Efezjan 5,22[27]: nawet jeśli te wersety 34-35 zostały dodane dopiero w późniejszej części II wieku, łatwo dałoby się wyjaśnić, dlaczego stoją gdzieś we wszystkich zachowanych rękopisach.

Wielu czołowych ekspertów od tekstu dochodzi do wniosku, że Paweł nie napisał tych wersetów.[28] Nowy grecko-prawosławny przekład Davida Bentleya Harta odrzuca te wersety jako „prawie na pewno nieautentyczne”. W nowej Biblii Niemieckiego Towarzystwa Biblijnego (Deutsche Bibelgesellschaft) czytamy, że te wersety „przeczą temu, co Paweł mówi w rozdziale 11”, i są „prawdopodobnie późniejszym wtrąceniem”. („BasisBibel (niemiecki przekład Biblii); cytat: 14,34, Wersety 34-35 przeczą temu, co Paweł mówi w 1 Liście do Koryntian 11,2-16 o roli kobiet w zborze. Chodzi tu prawdopodobnie o późniejsze wtrącenie”.)

Podsumujmy jeszcze raz, czego Biblia naprawdę naucza w odniesieniu do tych czterech zarzutów:

1. Mężczyźni i kobiety powinni przewodzić **wspólnie**.
2. Kobiety **mogą** nauczać w zborze.
3. Paweł zachęca **wszystkich** wierzących, by dążyli do urzędu **biskupa** (nadzorcy).
4. Biblia zachęca kobiety, by **mówiły** w zborze, a nawet prorokowały.

Dokładne zbadanie tych czterech powodów, które – jak **myślałem** – ograniczają władzę do mężczyzn, pokazuje, że Biblia naucza czegoś innego: kobiety i mężczyźni są w równym stopniu wolni, by

przewodzić tak, jak Bóg ich obdarza i prowadzi.

Problem tych czterech zarzutów wobec włączenia kobiet do przywództwa polega nie tylko na tym, że żaden z tekstów, na które się one powołują, faktycznie tego nie uzasadnia. Ich rozstrzygającym problemem jest to, że tak wiele **podstawowych zasad** Biblii stoi z nimi w **bezpośredniej sprzeczności**, w tym następujące zasady teologiczne Pawła, z których wynika, że mężczyzna i kobieta są **równi**:

Oboje zostali w równym stopniu stworzeni na **obraz Boga**.

Oboje są w równym stopniu przeznaczeni do **panowania** nad ziemią.

Oboje są obdarzeni **błogosławieństwem stworzenia**.

Oboje otrzymali **zadanie dane przy stworzeniu**.

Oboje są **w Chrystusie** równouprawnieni.

Wzajemne podporządkowanie w **zborze** zakłada równość mężczyzny i kobiety, tak samo jak **wzajemne** podporządkowanie w **małżeństwie,**

jedność Ciała Chrystusa,

kapłaństwo **wszystkich** wierzących,

wolność w Chrystusie,

nowe stworzenie, które już się rozpoczęło.

Duch obdarza **wszystkich** wierzących darami do służby.

Istota kierowania zborem jako **służby** dotyczy mężczyzn i kobiet **w równym stopniu.**

Paweł wprowadza swój wniosek o tym, jak mężczyźni i kobiety mają prowadzić nabożeństwo w modlitwie i proroctwie, w 1 Liście do Koryntian 11,11 słowem, którego wciąż na nowo używa, by przerwać dyskusję i podkreślić to, co **ważne**.[29] „Wszakże w Panu ani kobieta nie jest bez mężczyzny, ani mężczyzna bez kobiety". W Liście do Galacjan 3,28 czytamy podobnie: „Nie ma … mężczyzny ani kobiety; bo wy wszyscy jednym jesteście w Chrystusie Jezusie".

Sformułowanie Pawła i miejsca równoległe pozwalają wnioskować, że opisuje to zbór. Paweł właśnie zganił Piotra za to, że wycofał się ze wspólnoty stołu z poganami, bo przeczyło to ewangelii. Wykluczenie wszystkich kobiet z kierowania zborem z pewnością jeszcze bardziej przeczy ewangelii i naszej jedności w Chrystusie.

Przypisy

1. LSJ9 801; D. Dhimitrakou, Μεγα Λεξικον Ολης της Ελληνικης Γλωσσης (9 vols.; Athens: Oikos Dhimitrakou, 1933–1950) 5:3880 [using the OdysseaUBSU font from LaserGreek in Unicode linguistsoftware.com)].
2. Moulton i Milligan, Friedrich Preisigke, Pierre Chantraine, S. C. Woodhouse, uzupełnienia do LSJ autorstwa E. A. Barbera, R. Renehana i P. G. W. Glare'a oraz trzynaście dodatkowych leksykonów, które wymienia Richard S. Cervin, „Does Kephalē mean 'Source' or 'Authority Over' in Greek Literature? A Rebuttal", Trinity Journal 10 NS (1989) 85-112, tu 86-87.
3. Chodzi o najlepiej poświadczoną grecką wersję Pism hebrajskich, jaką zawierają wydania Septuaginty Rahlfsa i getyńskie; Septuaginta jest znana także jako LXX. Nasze angielskie Biblie tłumaczą większość z tych miejsc jako „głowa", np. NASB 116 razy, a ASV 115 razy, ponieważ „leader" jest w angielszczyźnie powszechnym znaczeniem słowa „głowa" (head).
4. eis kephalēn

5. Na przykład dodatek „jako władca nad nimi” po „na głowę” w Księdze Sędziów 11,11 nadaje wyrażeniu „na głowę” znaczenie, które w przeciwnym razie nie byłoby jasne dla greckich czytelników.
6. „głowa (κεφαλή), z której ἐξ οὗ całe ciało ... rośnie” w Liście do Kolosan 2,19; Efezjan 4,15-16. List do Kolosan 1,18 wyjaśnia: „On jest głową [αὐτός ἐστιν ἡ κεφαλή] ciała, Kościoła, ὅς ἐστιν ἡ ἀρχή, który «jest źródłem [«początkiem» (NEB)] życia ciała»” (TEV/GNT). 1,16-17: „bo w Nim zostało stworzone wszystko ... wszystko zostało stworzone przez Niego ... i wszystko w Nim ma oparcie” ... „przez krew krzyża” (1,20) Chrystus „pojednał was w swoim ciele cielesnym przez śmierć” (1,22). 1 List do Koryntian 11,3abc, 4b, 5b. Zwróćcie uwagę na odniesienia przestrzenne w Liście do Efezjan 1,20-22: „w okręgach niebieskich, wysoko ponad ... pod ... dał Go, Najwyższego ponad wszystkim, Kościołowi [τῇ ἐκκλησίᾳ]”. List do Kolosan 2,9-10: „Bo w Nim [Chrystusie] mieszka cieleśnie cała pełnia Boskości, a wy doszliście do pełni życia w Nim, który jest ukoronowaniem wszelkiej władzy”.
7. Każde pokrewne słowo w Nowym Testamencie odnosi się do przewodzenia; por. Philip B. Payne, „What About Headship? From Hierarchy to Equality”, w: Mutual by Design: A Better Model of Christian Marriage (red. E. Beyer; Minneapolis, MN: CBE 2017) 150-152.
8. Por. zwłaszcza Eldon J. Epp, *Junia: The First Woman Apostle* (Minneapolis: Fortress, 2005) 110–21 oraz Richard Bauckham, *Gospel Women: Studies of the Named Women in the Gospels* (Grand Rapids: Eerdmans, 2002) 165–186.
9. Wyjaśnia to, dlaczego Paweł wyraźnie zabronił kobietom w Efezie zagarniania władzy w celu nauczania mężczyzny i dlaczego ten fragment zawiera tryb rozkazujący: „Niech kobiety się uczą” (1 List do Tymoteusza 2,11).
10. Około 370 po Chr., święty Bazyli, Listy 69, wiersz 45: „On [biskup Rzymu] może sam sprawować pełną władzę [αὐθεντῆσαι] w tej sprawie, wybierając mężczyzn, którzy są zdolni znieść trudy podróży”. Roy J. Deferrari, St. Basil 2:40-43 (LCL).
11. Philip B. Payne, „1. Tim 2.12 and the Use of οὐδέ to Combine Two Elements to Express a Single Idea”, NTS 54 (2008): 235-53 bada każde użycie οὐδέ przez Pawła. Philip B. Payne, „Οὐδέ [oude] Combining Two Elements to Convey a Single Idea and 1 Timothy 2:12”, w: Missing Voices: Broadening the Discussion on Men, Women, and Ministry, red. Hilary Ritchie (Minneapolis: CBE International, 2014), 24-34, odpowiada na zarzuty i ilustruje to użycie οὐδέ w literaturze greckiej.
12. 2 Mojżeszowa 15,21; Sędziów 5,2-31; 1 Samuela 2,1-10; 25,24-31; Przypowieści Salomona 31 (31,1: „natchniona wypowiedź, której nauczyła go jego [króla Lemuela] matka”, NIV) oraz Łukasza 1,25.42-45.46-55.
13. C. E. B. Cranfield, *The Epistle to the Romans* (ICC; Edinburgh: T&T Clark, 1979) 2:781.
14. 1 List do Tymoteusza 3,1. Zachęca to wszystkich wierzących, by dążyli do urzędu biskupa.
15. Douglas J. Moo, “The Interpretation of 1Timothy 2:11–15: A Rejoinder,” *Trinity Journal* 2 NS (1981) 198–222, at 211; Thomas R. Schreiner, “Philip Payne on Familiar Ground: A Review of Philip B. Payne, *Man and Woman, One in Christ: An Exegetical and Theological Study of Paul’s Letters*” *JBMW* (Spring 2010) 33–46, at 35.
16. Z inskrypcji nagrobnych widać, że ten zwrot wyraża wierność.
17. Dlatego każde twierdzenie, że pojedyncze słowo z tego zwrotu funkcjonuje także jako osobny wymóg, nadużywa zwrotu i wymaga podwójnego znaczenia. Błędem jest wyizolować pojedyncze słowo z wyrażenia idiomatycznego i interpretować je jako osobny wymóg.
18. Jan Chryzostom napisał: „Niektórzy myśleli, że w. 11 mówi o kobietach w ogóle, ale tak nie jest, bo po co miałby wprowadzać coś o kobietach, co przerywa jego temat? Mówi o tych, które mają godność diakonek”. NPNF1 13:763; NPNF1 13:116.
19. Tim Friberg, współautor The Analytical Greek New Testament, ustalił te liczby na podstawie dwóch obliczeń przeprowadzonych dla całego greckiego Nowego Testamentu.
20. G. H. Hugenberger, „Women in Church Office: Hermeneutics or Exegesis? A Survey of Approaches to 1 Timothy 2:8-15” JETS 35/3 (1992) 341-60, przy 360 n. 78: „Normy, które posługują się terminologią zorientowaną na mężczyzn, należy na ogół interpretować tak, by obejmowały obie płcie”.
21. Codex Vaticanus B, powszechnie uważany za najbardziej wiarygodny grecki rękopis Nowego Testamentu.
22. W. Klein, “The Church and the Prophets,” *ATR* 44 (1962) 8.
23. Ulrich Schmid, „Conceptualizing 'Scribal' Performances: Reader's Notes”, w: The Textual History of the Greek New Testament: Changing Views in Contemporary Research, red. Klaus Wachtel i Michael Holmes (Atlanta: SBL, 2011), 49-64, tu 62, 50, 58: „Czytelnicy ... reagowali na to, co czytali, dopisując komentarze na marginesie. . . . Niektóre z tych notatek mogły zostać przepisane do tekstu przez kopistów, którzy musieli kopiować taki «upiększony» [rękopis]. . . . Skłonność kopistów, przynajmniej z punktu widzenia starożytnych, polegała, jak się zdaje, na przejmowaniu uwag marginesowych do tekstu głównego”.

24. Np. Plutarch, Arystofanes, Arystoteles, Sofokles, Demokryt, Eliusz Arystydes i wielu rabinów.
25. Nazywa się to „prawdopodobieństwem transkrypcyjnym”. Jest to przypadek wyjątkowy. Główny powód, dla którego uznajemy go za tekst marginesowy, nie podważa wiarygodności żadnego innego tekstu.
26. Jeśli kreski i kropki nie mają nic wspólnego z wtrąceniami, prawdopodobieństwo, że zdarzy się to gdzieś we wszystkich 15 wierszach, wynosi jeden do $83{,}5^{15}$. To mniej niż jeden do 6,6880134 x 10^{28} (10^{28} = 100 bilionów razy 100 bilionów). Rok ma 31 536 000 sekund.
27. Jak pokazują praktycznie wszystkie wydania greckie, w najwcześniejszych rękopisach Listu do Efezjan 5,22 nie ma czasownika „podporządkować się”. W komentarzu Hieronima czytamy, że w greckich rękopisach w wersecie 22 czasownik „podporządkować się” z wersetu 21 nigdy nie jest powtórzony. Tekst UBS mówi, że jest „prawie pewne”, iż „podporządkować się” zostało dodane później. Pierwszy rękopis, w którym gdziekolwiek w wersecie 22 pojawia się forma czasownika „podporządkować się”, Kodeks Synajski (Codex Sinaiticus), został napisany około 360 po Chr. Ale później każdy zachowany rękopis zawiera „podporządkować się”. Ponieważ żaden późniejszy rękopis nie usunął „podporządkować się”, nie jest wiarygodne, by „podporządkować się” zostało usunięte ze wszystkich najwcześniejszych rękopisów. Paweł napisał bowiem: „Podporządkowujcie się sobie nawzajem w bojaźni Chrystusowej, żony swoim własnym mężom ...”. W konsekwencji podporządkowanie żony zależy, co do swojego czasownika, od „podporządkowujcie się sobie nawzajem”. Zaimek wzajemny wymaga wzajemnego podporządkowania. Nie może więc chodzić o podporządkowanie przełożonemu. „Podporządkować się” znaczy tu raczej „podporządkowanie w sensie dobrowolnego ustępowania w miłości”, BDAG 1042. W Liście do Kolosan 3,18 czytamy, że żona ma się podporządkować „jak przystoi w Panu”. Powodem, jaki Biblia podaje dla podporządkowania żony, nie jest ustanowiona przez Boga hierarchia płci, lecz „aby nie bluźniono Słowu Bożemu” [Tyt 2,5]: zachowywać się tak, by nie naruszać norm kulturowych. Por. „aby nawet jeśli niektórzy z ich mężów nie są posłuszni Słowu, zostali pozyskani bez słowa przez postępowanie swoich żon ... Mężowie podporządkowują się w ten sam sposób [swoim własnym żonom], mieszkają z nimi w mądrej relacji, uznają je za słabsze kobiece [BDAG 208, gynaikeios, «kobiecy».] cenne naczynie, i okazujcie im cześć, na jaką zasługują jako współdziedziczki łaskawego daru życia, aby wasze modlitwy nie doznawały przeszkód” [1 Piotra 3,1, 7].
28. Philip B. Payne, Man and Woman, One in Christ (Grand Rapids, MI: Zondervan, 2009) 226-227 przytacza pięćdziesiąt pięć studiów, które dochodzą do tego wniosku. Należą do nich najbardziej renomowany ewangelikalny badacz tekstu, Gordon Fee, a ostatnio Richard Fellows. Czołowy uczony rzymskokatolicki Joseph Fitzmyer stwierdził, że „**większość** dzisiejszych komentatorów” dochodzi do wniosku, iż chodzi o późniejszy dodatek. Badaczka tekstu Kim Haines-Eitzen stwierdza, że mówią to „prawie wszyscy dzisiejsi uczeni”.
29. BDAG 826, „przerwać dyskusję i podkreślić to, co istotne”; A. T. Robertson, A Grammar of the Greek New Testament in the Light of Historical Research (Nashville, TN: Broadman Press, 1934), 1187, powołując się na Blassa, "to single out the main point." BDF§449 (s. 234) „u Pawła, aby zakończyć dyskusję i podkreślić to, co istotne”.